

Sygn. akt III Ca 1017/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik

Sędzia SO Anna Hajda

SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 27 lutego 2015 r., sygn. akt I C 228/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 o tyle, że obniża zasądzoną w nim kwotę do 420,79 zł (czterysta dwadzieścia złotych i siedemdziesiąt dziewięć groszy),**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie,**
- 3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Teresa Kołeczko - Waclawik SSO Anna Hajda

Sygn. akt III Ca 1017/15

UZASADNIENIE

Powód T. S. domagał się zasądzenia od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 1200 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu, albowiem na skutek kolizji drogowej w dniu 7 lutego 2011 roku uszkodzony został samochód osobowy marki A (...), stanowiący własność P. S.. Szkoda została zgłoszona pozwanej w tym samym dniu i wypłacono bezsporną kwotę odszkodowania w wysokości 1900 zł tytułem szkody całkowitej, a w związku ze zdarzeniem poszkodowany korzystał z samochodu zastępczego przez 10 dni. Koszt najmu wynosił 1200zł. Powód wstąpił w prawa poszkodowanej na podstawie umowy cesji.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu. Podniósł brak legitymacji procesowej powoda, a także bezzasadność jego żądania, gdyż nie podano na fakturze w jakim okresie pojazd był

wynajmowany i wskazano wyłącznie liczbę dni, a nie wiadomo czy faktura dotyczy najmu samochodu zastępczego pozostającego w związku przyczynowym ze szkodą.

Wyrokiem z 27 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim oddalił powództwo (pkt 1) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 840,79 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Sąd Rejonowy ustalił, że umową z 10 lutego 2011 roku poszkodowany P. S. przelał na powoda swoją wierzytelność względem pozwanej z tytułu odszkodowania z polisy ubezpieczenia powstałego w związku ze szkodą komunikacyjną z 7 lutego 2011 roku celem zaspokojenia wierzytelności cesjonariusza z tytułu naprawy samochodu marki A. nr rej (...), a 4 marca 2014 roku powód i poszkodowany zawarli aneks do tej umowy, w którym sprecyzowali, że obejmuje ona prawo dochodzenia wszelkich roszczeń związanych z powstaniem szkody w pojeździe, w szczególności kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, rozliczenia szkody metodą kasacyjną, utraty wartości handlowej pojazdu, kosztów holowania, kosztów najmu pojazdu zastępczego, kosztów przechowywania pojazdu, złomowania, badań pokolizyjnych i technicznych, opinii rzeczoznawczych. Powód 25 maja 2011 roku wystawił fakturę nr (...) na 1200 zł brutto za wypożyczenie pojazdu F. (...) przez 10 dni przy stawce 120 zł brutto za dzień.

W związku z uszkodzeniami, które miały miejsce w pojeździe, okoliczności sprawy nie uzasadniały najmu pojazdu zastępczego. Z dokumentacji zdjęciowej oraz kosztorysu znajdującego się w aktach szkody wynika, że w zdarzeniu z 7 lutego 2011 roku uszkodzeniu uległy drzwi przednie prawe, który to element był pocięty. Z wyliczenia wynika, że samochód miał szereg uszkodzeń, występujących przed powstaniem szkody. Zakres uszkodzeń samochodu powstały w tej szkodzi, nie wykluczał możliwości jego eksploatacji po zdarzeniu. Drzwi przednie się zamykały, szyba w nich zamykała się i otwierała. Funkcjonalność tego elementu została zachowana i pomimo jego uszkodzenia nie wpływała na możliwość eksploatacji samochodu. Nie było potrzeby wynajmu pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody, tj. od dnia szkody do dnia oględzin oraz wydania przez pozwanego ostatecznej decyzji.

Koszt najmu pojazdu zastępczego tej samej klasy, co samochód uszkodzony wynosi od 160 do 200 brutto za dobę w przypadku najmu na okres do 4 dni, 150 do 190 brutto za dobę w przypadku najmu za okres od 5 do 8 dni, oraz 150 do 175 zł brutto za okres najmu powyżej 8 dni. Stawka przyjęta do wynajmu pojazdu przez powoda jest zawyżona.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że powództwo należało oddalić. Wskazał, że legitymacja procesowa powoda wynika z umowy cesji wierzytelności zawartej z poszkodowanym. Powodowi, zgodnie z tą umową, przysługuje uprawnienie do żądania od pozwanej odszkodowania z tytułu ubezpieczenia OC sprawcy kolizji w zakresie szkody wyrządzonej w pojeździe, które stosownie do art. 361 k.c. ma stanowić pełną kompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku majątkowego w zakresie kosztów naprawy, bez ograniczenia wysokości wierzytelności do kosztów faktycznie przeprowadzonej naprawy, najmu pojazdu zastępczego, holowania, przechowania auta uszkodzonego, jeżeli oczywiście są uzasadnione okolicznościami. Niewątpliwie koszt najmu pojazdu zastępczego, jeżeli jest uzasadniony, stanowi element szkody, za którą odpowiada sprawca kolizji, a tym samym ubezpieczyciel, u którego ubezpieczono pojazd w ramach OC. Jednak w rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby istniał, choć jeden dzień uzasadnionego najmu pojazdu zastępczego. Pojazd był na tyle sprawny, że od daty szkody do jej rozliczenia mógł się poruszać bezpiecznie po drogach, co wynika z opinii biegłego. Niezależnie od tego czy szkoda byłaby rozliczana jako szkoda całkowita, czy jako zwrot kosztów naprawy pojazdu, samochód mógł jeździć. Powód nie wykazał zgodnie z art. 6 k.c., by pojazd musiał być choć na jeden dzień pozostawiony w warsztacie. Z tego powodu Sąd Rejonowy uznał, że nie wykazano, by powód poniósł szkodę i by zgodnie z art. 361 k.c. pozostawała ona w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, za które pozwany odpowiada na zasadzie art. 822 k.c. w związku z art. 435 k.c. i 436 k.c. Z tego powodu na podstawie powołanych przepisów powództwo oddalono w całości. Orzeczenie o kosztach procesu wydano na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, że żądanie zapłaty odszkodowania tytułem wynajmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego było nieuzasadnione; art. 233 w związku z art. 278 i 286 k.p.c. poprzez poczynienie istotnych ustaleń sprawie przede wszystkim w oparciu o dowód w postaci opinii biegłego, podczas gdy wnioski opinii stały w

sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a jednocześnie biegły sporządził opinię wychodząc poza granice zlecenia oceniając zasadność wynajmu pojazdu, tym samym wkraczając w kompetencje sądu; art. 228 k.p.c. poprzez pominięcie faktów notoryjnych, a świadczących o zachowaniu szczególnej ostrożności w swobodnym korzystaniu z pojazdów uszkodzonych w kolizjach drogowych, polegającej na zachowaniu bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jak też zobowiązanie do minimalizacji ryzyka zwiększenia szkody, co uzasadnia korzystanie z samochodu zastępczego; art. 232 k.p.c. poprzez nieprawidłowy rozkład ciężaru dowodowego i przyjęcie, że powód a nie pozwany powinien wykazać fakt, że uszkodzony pojazd mógł się poruszać bezpiecznie w ruchu drogowym; art. 98 k.p.c. i § 2 ust. 1 w związku z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez błędne ustalenie wysokości stawki wynagrodzenia na kwotę 600 zł, choć w związku z wartością przedmiotu sprawy wynagrodzenie powinno zostać przyznane w wysokości 180 zł. Zarzucił także naruszenie art. 361 k.c. poprzez uznanie, że fakt poniesienia kosztów związanych z najmem pojazdu zastępczego nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkoda.

Przy tak postawionych zarzutach wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda 1200 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 21 czerwca 2011 roku wraz z kosztami postępowania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne. Trzeba jednak podkreślić, że powództwo wytoczone zostało i sprawa była prowadzona przeciwko Towarzystwu (...) Spółki Akcyjnej w W., a nie jak Sąd Rejonowy nieprawidłowo wskazał w treści uzasadnienia przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.. Dodatkowo trzeba wskazać, że w uzasadnieniu podniesiono, iż koszt najmu pojazdu zastępczego wynosi od 160 do 20 zł brutto za dobę w przypadku najmu na okres do 4 dni, podczas gdy wynosi on od 160 do 210 zł brutto (co wynika z opinii biegłego). Są to oczywiste omyłki pisarskie, ale wymagały zwrócenia uwagi celem sprecyzowania danych i okoliczności.

Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, a skarżący nie wykazała, że uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Apelujący wskazuje, że Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę bezspornych okoliczności wynikających z akt szkody. Ten zarzut wydawać się może uzasadniony, albowiem Sąd Rejonowy nie opisuje powstania szkody w sposób szczegółowy, natomiast nie może ująć uwadze Sądu Okręgowego, że opinia biegłego, na której opiera się Sąd Rejonowy, odnosi się szczegółowo do danych z akt szkody w zakresie uszkodzenia pojazdu i to zarówno wynikającego ze zdarzenia z 7 lutego 2011 roku, jak i wcześniejszych jego uszkodzeń. Jednocześnie z tych akt szkodowych wyraźnie wynika, że do szkody doszło 7 lutego 2011 roku na parkingu w miejscu zamieszkania poszkodowanego, o szkodzie dowiedział się od sąsiada, albowiem nie widział samego zdarzenia, natomiast osoba powodująca szkodę dokonała jej przy cofaniu. Te okoliczności wskazują na dynamikę powstania szkody. Jednocześnie 17 lutego 2011 roku do ubezpieczyciela wpłynęło pismo poszkodowanego datowane na 10 lutego 2011 roku, w którym wskazuje, że z uwagi na dojazdy do pracy konieczny jest najem pojazdu zastępczego. Ponadto zdjęcia uwidocznione w aktach szkody wyraźnie wskazują - co podkreśla także biegły - na to, że uszkodzenie prawych przednich drzwi pojazdu nie powodowało niemożliwości korzystania z niego. Trzeba dodatkowo podnieść, że z akt szkodowych wynika, iż uszkodzony samochód został

wyprodukowany w 1989 roku, posiadał wcześniejsze inne uszkodzenia w postaci skorodowanych drzwi i nadkola przedniego prawego, pękniętego lusterka lewego i kloszy lamp tylnych, miał także uszkodzony przedni spojler i porysowany zderzak, a obok niego na parkingu zatrzymana jest laweta – Pomoc drogowa. Z takimi uszkodzeniami pojazd ten był eksploatowany. Ze zdjęć z akt szkody wyraźnie wynika, że uszkodzone drzwi otwierają się i zamykają, w środkowej części są lekko zagięte i posiadają 2 podłużne rysy. W aktach szkody brak rachunku za transportowanie pojazdu, a co za tym idzie trzeba przyjąć, że na parking zakładu naprawczego tenże samochód przejechał o własnych siłach. Także w apelacji skarżący podnosi, że pojazd wymagał „zatrzymania” w warsztacie przez kilka dni /k. 89/. Dodać należy, że Sąd Rejonowy dopuścił dowód z akt szkodowych.

W takich okolicznościach wynikających z akt szkodowych, które są bezsporne zgodnie z twierdzeniem apelującego, nie sposób przyjąć, za apelującym, że było celowe i ekonomicznie uzasadnione wynajęcie pojazdu zastępczego, albowiem szkoda była całkowita. Nie może bowiem ująć uwadze Sądu Okręgowego, że samo zdarzenie wyrządzające szkodę nie charakteryzowało się na tyle dynamicznym skutkiem, który spowodowałby uszkodzenie czy też unieruchomienie takich elementów pojazdu, które uniemożliwiłyby korzystanie z niego. Jednocześnie samochód ten z parkingu, na którym doszło do szkody był w stanie przedostać się - bez potrzeby korzystania z lawety - na parking zakładu naprawczego.

Dodatkowo samochód ten posiadał inne wcześniejsze uszkodzenia, a biorąc pod uwagę jego wiek i charakter tych wcześniejszych uszkodzeń, można było spodziewać się, że naprawa będzie nieopłacalna. Poza tym w świetle zasad doświadczenia życiowego okoliczności występujące w rozpoznawanej sprawie nie wskazują na to, aby korzystanie z tego pojazdu na skutek powstania szkody było niemożliwe. Co więcej to wcześniejsze uszkodzenia tego pojazdu związane chociażby z uszkodzeniem lusterka i tylnych lamp powinny skłonić poszkodowanego do wymiany tych elementów przed dalszym korzystaniem z niego, albowiem to ich uszkodzenia powodowały zagrożenie w ruchu drogowym, a nie uszkodzenie przednich drzwi prawych w wyniku szkody. Dlatego też korzystanie z pojazdu zastępczego i pozostawienia samochodu poszkodowanego jako niewykorzystywanego nie miało związku z samą szkodą, ale z wcześniejszymi uszkodzeniami tego pojazdu, w wyniku których pojazd ten nie powinien być użytkowany bez ich usunięcia, gdyż kierujący pojazdem narażał się na możliwość zatrzymania dowodu rejestracyjnego pojazdu [por. art. 132 ust. 1 pkt 1 lit. a w związku z ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.)].

Należy także zauważyć, że biegły sporządził opinię w oparciu o tezę dopuszczoną przez Sąd Rejonowy na wniosek powoda /k. 45/. Wszelkie zarzuty więc w tym zakresie, że wyszedł poza granice zlecenia pozostają bezzasadne - teza dotyczyła bowiem uzasadnionych okolicznościami sprawy czasu najmu i również tym biegły się zajął. Oczywistym jest zaś, że sama ocena celowości wynajęcia pojazdu zastępczego należy do sądu i takiej oceny Sąd Rejonowy dokonał niezależnie od oceny biegłego w tym zakresie pomimo tego, że te oceny pozostają zbieżne.

Te wszystkie okoliczności sprawy prowadzą do wniosku, że celowość i ekonomiczne uzasadnienie kosztów najmu pojazdu zastępczego nie były zasadne. To z kolei uzasadnia tezę, że zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego nie jest należny. Trzeba bowiem wyraźnie zauważyć, że ocena czy koszt najmu pojazdu zastępczego jest zasadny bądź nie zależy od okoliczności konkretnego przypadku, a tylko i wyłącznie to, że szkoda została rozliczona jako całkowita w żaden sposób - w rozpoznawanej sprawie - nie uzasadnia celowości wynajęcia pojazdu zastępczego. Trzeba bowiem kolejny raz powtórzyć, że ewentualna konieczność korzystania z pojazdu uszkodzonego nie wynikała ze zdarzenia wywołującego szkodę, ale ewentualnie z wcześniejszych uszkodzeń tego pojazdu. Samo zaś zdarzenie nie uniemożliwiało korzystania z tego pojazdu. Nie było więc powodów do wynajęcia w związku z tym pojazdu zastępczego na czas oceny czy szkoda może zostać naprawiona, czy też zostanie rozliczona jako całkowita.

Ocena prawna zdarzenia i zastosowane przepisy prawa materialnego przez Sąd Rejonowy są prawidłowe jako takie Sąd Okręgowy uznaje jako własne. To powoda obciąża wykazanie okoliczności wskazujących na celowość i ekonomiczne uzasadnienie kosztów najmu pojazdu zastępczego (art. 6 k.c.), a w rozpoznawanej sprawie nie przeprowadzono nawet dowodu z przesłuchania poszkodowanego w tym zakresie – wniosek został cofnięty.

Wspomnieć również należy o specyfikacji do faktury z 25 maja 2011 roku /k. 6/ wystawionej 15 stycznia 2014 roku przez (...), w której określa się ilość dni wynajmu pojazdu od dnia szkody (7 lutego 2011 roku) na 10. Fakt wystawienia tej specyfikacji kilka lat po wynajmie pojazdu oraz rozbieżność wynikająca ze zgłoszenia potrzeby wynajęcia pojazdu zastępczego ubezpieczycielowi pismem z 10 lutego 2011 roku prowadzi do wniosku, że dokument specyfikacji nie może być uznany za wiarygodny w zakresie ilości dni najmu. Brak przesłuchania poszkodowanego dodatkowo uniemożliwił powodowi wykazanie zarówno celowości i długości okresu najmu pojazdu zastępczego. Ponadto z faktury /k. 7/ wynika, że nie została ona nawet odebrana przez poszkodowanego (brak podpisu), brak również dowodu jej przesłania poszkodowanemu.

Te wszystkie okoliczności, rozpoznając żądanie zgłoszone przez powoda, należało brać pod uwagę, a wskazują one na niewykazanie celowości najmu pojazdu zastępczego przez powoda oraz nawet na niewykazanie w jakim okresie ten najem rzeczywiście nastąpił. To zaś uniemożliwia uwzględnienie jego żądania. Dlatego też Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił powództwo nie naruszając w zasadniczej części przepisów postępowania.

Z powyższych względów apelacja w zasadniczej części jest bezzasadna.

Jedynie w niewielkim zakresie - dotyczącym orzeczenia o kosztach postępowania - apelacja jest zasadna, albowiem Sąd Rejonowy w sposób bezzasadny przyznał stronie pozwanej wynagrodzenia jej pełnomocnika w kwocie 600 zł, pomimo tego, że stawki minimalne w tym zakresie wynoszą 180 zł i tylko w tym zakresie Sąd Okręgowy obniżył koszty postępowania należne drugiej stronie [por. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461ze zm.)]. Trzeba bowiem podkreślić, że Sąd Rejonowy w żaden sposób nie uzasadnił podwyższenia wynagrodzenia pełnomocnika powyżej stawki minimalnej, a w rozpoznawanej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego nakład pracy i czynności podjęte przez tego pełnomocnika oraz jej charakter nie wymagają podwyższenia jego wynagrodzenia (por. art. 109 § 2 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 1 sentencji. Apelację w pozostałym zakresie oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadną (punkt 2).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w związku z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz § 13 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, gdyż powód wygrał sprawę tylko w nieznacznej części (co do kosztów postępowania), a w zasadniczej kwestii jego apelacja została oddalona. Dlatego też powinien ponieść całość kosztów zastępstwa prawnego drugiej strony.

SSR (del.) Roman Troll SSO Teresa Kołeczko – Waclawik SSO Anna Hajda